

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2024 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Kulczewska – Garcia

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2024 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. M. (1)

przeciwko Ł. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 9 lutego 2022 roku

sygn. akt V C 32/19

1. oddała apelację,
2. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia o kosztach do dnia zapłaty.

Anna Kulczewska-Garcia

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 sierpnia 2018 r. powódka P. M. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego Ł. S. na rzecz powódki kwoty 66.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że strony od kwietnia 2015 r. są współnikami spółki K. – spółki z o.o. sp. k. z siedzibą w P.. Pozwany zaproponował powódce wspólne prowadzenie lokalu gastronomicznego w P.. Powódka mieszka na stałe we Francji – ona miała wyłożyć środki finansowe na zarejestrowanie spółki, a pozwany miał lokal prowadzić i doprowadzić do rozwoju lokalu w ciągu kilku miesięcy. Powódka wyłożyła kwotę 250.000 zł tytułem wkładu w spółkę oraz wyposażyła lokal. Powódka nigdy nie otrzymała od pozwanego żadnych środków z tytułu zysków z lokalu. Jesienią 2017 r. powódka otrzymała informacje, że lokal jest zarządzany w sposób nieprawidłowy, a pozwany nie rozwija lokalu. Wskazała, że pozwany zwracał się do niej o udzielenie pożyczek i powódka ze swojego prywatnego rachunku bankowego, na prywatny rachunek pozwanego, przekazała mu środki z tego tytułu. Ze względu na zaufanie między stronami, nie podpisały one żadnej umowy. Powódka podkreśliła, że środki które przekazała pozwanemu, nie były przeznaczone na zaspokojenie potrzeb spółki, ale prywatnymi pożyczkami między stronami. Ostatecznie okazało się, że lokal jest zadłużony z tytułu najmu na ponad 100.000 zł, a nadto powstał debet na koncie bankowym – 40.000 zł. W styczniu 2018 r. lokal został zamknięty. Pismem z dnia 9 marca 2018 r. powódka odstąpiła od zawartej

z pozwanym umowy pożyczki oraz wezwała pozwanego do zapłaty należnej jej kwoty – 516.100 zł. Wezwanie okazało się bezskutecznym.

W dniu 10 maja 2019 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym orzekając zgodnie z roszczeniem zawartym w pozwie.

W ustawowym terminie pozwany, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zaprzeczył zawarciu umowy pożyczki z powódką oraz podniósł, że suma kwot z przelewów przedłożonych przez powódkę to 64.100 zł, a powódka domaga się kwoty 66.100 zł. Nadto pozwany, nie zaprzeczając temu, iż otrzymał w/w kwoty podniósł, że wskazane przelewy, mimo przekazania ich na jego rachunek bankowy, zgodnie z umową stron, stanowiły źródło finansowania wydatków spółki, w której strony są współnikami. To spółka (...) Sp. z o.o. sp. k. była faktycznym pożyczkobiorcą. Kwota 516.100 zł finansowała wydatki związane z prowadzeniem wspólnej spółki. Pozwany wskazał, że przekazywanie przez powódkę kwot na wydatki spółki, potwierdza e-mail z dnia 26 czerwca 2017 r., gdzie wskazano na projekt umowy pożyczki z (...), czyli za spółką. W e-mailu męża powódki P. M. (2) z dnia 3 sierpnia 2017 r. wskazano na kwoty przekazane na dofinansowanie spółki, a nie prywatne cele pozwanego. W wiadomości wskazano, że przekazano pozwanemu pieniądze na lokal i pozwany właśnie jako współnik jest po części odpowiedzialny za inwestycje, że odpowiedzialność powoda jest subsydiarna. W tym samym e-mailu mąż powódki próbował namówić pozwanego na podpisanie umowy pożyczki jako osoba prywatna, już po fakcie przekazania pieniędzy, czego pozwany nie uczynił.

W piśmie procesowym z dnia 9 lipca 2019 r. strona powodowa wskazała, że dochodzi zapłaty kwoty 66.100 zł i ta kwota wynika z przedłożonych przez powódkę przelewów. Powódka podkreśliła, że pożyczka była udzielona pozwanemu na jego cele prywatne

W piśmie procesowym z dnia 13 sierpnia 2019 r. strona pozwana podniosła, że powódka miała świadomość, iż pożyczka pieniędzy spółce na cele związane z prowadzoną działalnością gospodarczą (była informowana przez pozwanego o licznych zobowiązaniach finansowych spółki), a nie na prywatne wydatki pozwanego. Pozwany zwrócił uwagę, że w e-mailu z dnia 18 kwietnia 2017 r. powódka podała, że wobec zapotrzebowania spółki przekazuje wraz z mężem kwotę 200.000 zł za względu na przekroczenie budżetu i dodatkowe prace. W wiadomości powódka wskazała także, że dodatkowa kwota 250.000 zł jest wkładem równoważącym prace pozwanego wykonane do otwarcia lokalu.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2022r. Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda oddalił powództwo w całości w pkt 1 i w pkt 2 zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł o następujący stan faktyczny :

Powódka P. M. (1) i pozwany Ł. S. od kwietnia 2015 r. prowadzili wspólnie firmę – (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P.. Firma prowadziła lokal gastronomiczny – K. (...) na ul. (...) w P.. Powódka mieszkająca na stałe we Francji, przekazywała na działalność środki finansowe, a pozwany zajmował się prowadzeniem baru. Bar został zamknięty w styczniu 2018 r. W związku z trudną sytuacją finansową spółki i nieregulowaniem zobowiązań, strony ustaliły, że celem uniknięcia ewentualnych zajęć środków na rachunku bankowym spółki, na bieżące wydatki, związane z działalnością gospodarczą, powódka będzie przekazywała środki finansowe (a które później miały zostać przez strony rozliczone) na osobisty rachunek bankowy pozwanego. W dniu 30 listopada 2016 r., pozwany w drodze wiadomości e-mail informował powódkę o trudnej sytuacji majątkowej i osobistej. Informował on ją również o problemach z prowadzoną przez strony działalnością gospodarczą oraz o zaleganiu z płatnościami, w tym z tytułu czynszu najmu lokalu. W dniu 2 stycznia 2017 r. powódka przelała na rachunek bankowy pozwanego kwotę 10.000 zł, w dniu 10 stycznia 2017 r. kwotę 15.000 zł, w dniu 16 stycznia kwotę 6.000 zł, w dniu 7 lutego 2017 r. kwotę 11.500 zł, w dniu 9 lutego 2017 r. kwotę 15.000 zł, w dniu 18 lutego 2017 r. kwotę 8.600 zł. Wszystkie przelewy, na łączną kwotę 66.100 zł, miały tytuł przelewu „pożyczka”. Wskazane przelewy zostały wysłane na uregulowanie przez pozwanego zobowiązań związanych z prowadzonym lokalem. Przelew z dnia 16 stycznia 2017 r. na kwotę 6.000 zł został wysłany przez powódkę na poczet zaległości czynszowych lokalu, jako uzupełnienie kwoty 15.000 zł przelanej w dniu 10 stycznia 2017 r. Przelew z dnia 9

lutego 2017 r. na kwotę 15.000 zł został wysłany przez powódkę na pokrycie czynszu lokalu, a dodatkowa kwota miała być uzbierana przez powódkę w przyszłym tygodniu, tak aby anulowali - powódce i pozwanemu - styczniowy czynsz. Dodatkowa kwota przelana pozwanemu przez powódkę to 8.600 zł przelane w dniu 18 lutego 2017 r. W e-mailu z dnia 18 kwietnia 2017 r. powódka poinformowała pozwanego, że jej wkład równoważący prace pozwanego do otwarcia lokalu to 250.000 zł, a dodatkowo powódka dokłada 200.000 zł ze względu na przekroczenie budżetu, dodatkowe prace itd. Na pozostałą kwotę (do kwoty 929.485,60 zł) K. i P. (M.) mieli podpisać „umowę pożyczki nieoprocentowaną na 5 lat z możliwością spłacenia w ratach lub w całości. W e-mailu z dnia 3 sierpnia 2017 r. mąż powódki P. M. (2) wskazał, że pozwanemu były pożyczane pieniądze, żeby lokal mógł się rozwijać i wyjść z kłopotów. Świadek wskazał, że „umowę pożyczki podpisuje lokal i to lokal odpowiada za dług”, a odpowiedzialność pozwanego jest tylko i wyłącznie subsydiarna. W załączniku do e-maila świadek przesłał pozwanemu umowę pożyczki (umowa została wcześniej już przesłana przez powódkę pozwanemu w dniu 26 czerwca 2017 r.). Projekt umowy datowany na dzień 20 lipca 2017 r. zawierał określenie jako pożyczkodawcy – P. M. (2) a jako pożyczkobiorcę K. Sp. z o.o. z siedzibą w P., kwota pożyczki wynosiła według projektu 490.000 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd Rejonowy uznał, iż zaoferowany przez powódkę materiał dowodowy nie daje podstaw do uwzględnienia powództwa. Powódka uzasadniając swoje żądanie podnosiła, iż zawarła z pozwanym umowę (lub umowy) pożyczki na kwotę 66.100 zł, natomiast strona pozwana zaprzeczyła, aby zawierała umowę pożyczki z powódką oraz wskazała, że kwota 66.100 zł została przekazana pozwanemu z przeznaczeniem na dofinansowanie prowadzenia wspólnej z powódką działalności gospodarczej.

Sąd Rejonowy uznał, iż powódka nie wykazała, by faktycznie między stronami została zawarta jakakolwiek umowa pożyczki, jak również inna umowa, mocą której pozwany byłby zobowiązany do zapłaty na rzecz powódki dochodzonej pozewm kwoty. Strona powodowa wskazywała, że umowa pożyczki została zawarta poprzez przekazanie pozwanemu określonych kwot przelewem bankowym i to w oparciu o ustalenia ustne stron, z których miałyby wynikać, że kwoty te pozwany przeznaczy na zaspokojenie swoich „prywatnych” zadłużeń. Tymczasem w ocenie Sądu Rejonowego, nie można nie zauważyć, iż jedynym śladem informowania powódki przez pozwanego, o jego sytuacji osobistej i majątkowej jest wiadomość e-mail z 30 listopada 2016 r., gdzie pozwany nie zwraca się o jakąkolwiek pomoc w sprawach prywatnych, natomiast informuje o zadłużeniu spółki m.in. z tytułu najmu lokalu; Co więcej w wiadomości z dnia 28 grudnia 2016 r., pozwany - ustosunkowując się do innych kwestii między stronami, informuje pozwaną, iż jest do zapłaty 5 zaległych należności czynszowych i jeśli nie zostaną zapłacone, nie ma co otwierać lokalu w styczniu. Rozliczenie zadłużenia i przewidywanych kosztów działalności na łączną kwotę ok 69.000 zł, pozwany przedstawił w wiadomości z 29 grudnia 2016 (k. 86). Nadto, jak wynika z korespondencji pozwanego z wynajmującym lokal z dnia 2 stycznia 2017 r., (k. 100) najstarsza faktura do zapłaty, opiewała na kwotę 10.090,71 zł, a którą pozwany miał (jako spółka) zapłacić. Pierwszy przelew, co do którego powódka twierdzi, iż stanowił realizację umowy pożyczki, został wykonany zaś w dniu 2 stycznia 2017 r., na kwotę 10.000 zł. Powódka nie wykazała, by został on poprzedzony jakimikolwiek innymi ustaleniami stron. Kolejne przelewy, jakkolwiek również zatytułowane „pożyczka”, w świetle korespondencji stron k. 106-109 oraz informacji wynajmującego k. 90, niewątpliwie były przeznaczone na zapłatę zaległości m.in. czynszowych.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Skoro powódka wywodzi swoje roszczenie z umowy, to bez wątpienia podstawy merytoryczne swojego roszczenia, poparte dowodami, na które się powołuje, winna była wykazać już w pozwie, jako elementy fundamentalne dla wywodzonego roszczenia. Profesjonalny podmiot, wnosząc żądanie zawarte w pozwie, winien już przy tej czynności wskazać merytoryczne podstawy swego roszczenia i dołączyć dowody źródłowe obrazujące to roszczenie, w skrajnej postaci powinien to zrobić najpóźniej do dnia pierwszej rozprawy. Oczywistym jest, że jeżeli zgłoszone roszczenie ma zostać uwzględnione, to powód musi podać w pozwie wszystkie okoliczności, które konstruują podstawę faktyczną powództwa oraz wskazać po temu środki dowodowe. Tymczasem powódka nie tylko nie wykazała, iż pozwany zawarł z powódką umowę pożyczki, ale również

nie wykazała jej warunków, a sama przyznała, że termin zwrotu – jakoby udzielonej pożyczki – nie został ustalony. Oczywiście nie można wykluczyć, że powódka spodziewała się „rozliczenia” przez pozwanego z przekazanych kwot na poczet zadłużenia działalności gospodarczej, jednak w żadnym wypadku tego nie wykazała. Samo opisanie przez powódkę przelewów jako „pożyczka” jest niewystarczające, by uznać, że do udzielenia pożyczki rzeczywiście doszło. Zeznania świadków nie były kategoryczne, nie posiadali oni szczegółowej wiedzy co do konkretnych przedmiotowych przelewów. Roszczenie powódki jest niejasne również w świetle pozostałych złożonych dokumentów. Przykładowo projekt umowy pożyczki na kwotę 490.000 zł, zawierał określenie pożyczkodawcy jako spółka K., trudno zatem mówić tu o zawarciu umowy z pozwanym. Do końca nie jest w sprawie jasne czy umowa ta, jak również przedstawione przez samą powódkę wezwanie do zapłaty, miały obejmować kwotę 66.100 zł wypłaconą przelewami załączonymi do pozwu. W związku z tym, że przelewy były realizowane w okresie od stycznia do lutego 2017 r., a umowa dotyczyła m.in. przekazania kwoty 60.000 zł w styczniu i 60.000 zł w lutym 2017 r., można przypuszczać, iż powódka dążyła do ujęcia przekazanej kwoty jako pożyczki; W ocenie Sądu Rejonowego, wobec braku jednak wykazania istnienia stosownego porozumienia stron – nie ma ku temu jakichkolwiek podstaw. Na marginesie Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka nie wykazała, by pozwany (mimo porozumienia w tym zakresie) nie przekazał w/w środków na zaspokojenie zadłużeń z tytułu czynszów, a zatem by został kosztem powódki bezpodstawnie wzbogacony. Wręcz przeciwnie, skoro umowa najmu trwała co najmniej do listopada 2017 r., uznać należało, że zadłużenie istniejące na początku 2017 r. zostało spłacone. Sąd Rejonowy oddalił zatem powództwo w całości. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., mając na uwadze zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Z uwagi na to, że powódka przegrała proces w całości, to powódkę zgodnie z tą zasadą obciążają koszty procesu. Sąd zasądził więc od powódki na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 5.417 zł, na którą składają się : - 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego pozwanego (na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.); - 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka:

Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów postępowania oraz prawa materialnego :

a) art. 227 kpc poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób niepełny i jednostronny oraz niedokonanie analizy całokształtu materiału dowodowego polegające na:

- dowolnym uznaniu, iż Powódka nie wykazała, iż pomiędzy Stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki, pomimo, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza zasadność niniejszego powództwa,
- .dowolnym uznaniu przez Sąd, że zadłużenie czynszowe zostało spłacone, podczas gdy Pozwany " nie przedstawił żadnego dowodu w tym zakresie,
- dowolnym uznaniu przez Sąd, że kwoty objęte niniejszym postępowaniem były przeznaczone na zaległości czynszowe, podczas gdy Pozwany w żaden sposób nie udowodnił, że przeznaczył rzeczne środki na ten właśnie cel,
- nieuwzględnienie przez Sąd, iż w e-mailu z dnia 30 listopada 2016 roku, Pozwany wyraźnie pisze, że jest zadłużony w wielu miejscach, a co za tym idzie Pozwany potrzebował środków na życie od Powódki, - nieuwzględnienie przez Sąd, że projekt pożyczki dotyczył zupełnie innych kwot, aniżeli te objęte niniejszym postępowaniem, pominięciu przez Sąd, iż świadek P. M. (2) miał wiedzę w przedmiocie prywatnych rozliczeń Stron i świadek ten zeznawał w przedmiocie tego, iż wpłaty objęte niniejszym postępowaniem stanowiły prywatne pożyczki pomiędzy stronami,
- nieuwzględnienie przez Sąd, iż jak wynika z potwierdzeń przelewów załączonych przez pozwanego do zażalenia i sprzeciwu, powódka dokonywała innych przelewów na konto prywatne , pozwanego, ale nie tytułowała ich jako pożyczka, co potwierdza, iż przelewy objęte niniejszym postępowaniem miały inny charakter,

- nieuwzględnieniu przez Sąd, że z zeznań świadków wskazanych przez Powódkę wynika, że kwoty objęte niniejszym postępowaniem stanowiły kwoty pożyczki jaką Powódka udzieliła Pozwanemu, dla jego prywatnych celów,

b). art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy polegające na:

- uznaniu przez Sąd za niewiarygodne zeznania Powódki odnośnie tego, iż kwotę objętą pozwem przekazała Pozwanemu jako pożyczkę, nie odnosząc się jednocześnie do zeznań Pozwanego w tym zakresie, które były niejasne i niepełne,
- uznaniu przez Sąd, że z rozmów pomiędzy Stronami prowadzonych przez komunikator internetowy jasno wynikało, że przelewy objęte niniejszym postępowaniem miały zgodnie z zamiarem Stron zostać przekazane na prowadzenie wspólnego lokalu, podczas gdy nic takiego z tych rozmów nie wynika a ponadto dotyczą one innych przelewów,

- dowolnym uznaniu przez Sąd, że samo tytułowanie przelewów jako pożyczka nie przesądza o tym, iż doszło do jej zawarcia,

- nieuwzględnieniu przez Sąd, iż zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwa, pożyczka może być udokumentowana w dowolny sposób, w tym również samo potwierdzenie przelewu, może być uznane, za jej właściwe udokumentowanie,

braku uwzględnienia przez Sąd, iż tytułowanie przez Powódkę przelewów objętych niniejszym pozwem jako: „pożyczka” było celowe i stanowiło efekt ustaleń pomiędzy Stronami,- nieuwzględnieniu przez Sąd, iż pozostałe przelewy, jakie Powódka dokonywała na rzecz Pozwanego nie były tytułowane jako pożyczka,- ustaleniu z jednej strony przez Sąd, iż Pozwany w dniu 30.11.2016 roku poinformował Powódkę o swojej trudnej sytuacji finansowej, a z drugiej strony uznał, że Powódka nie udowodniła, że Pozwany potrzebował środków pieniężnych na swoje prywatne potrzeby,

- nieuwzględnieniu, iż zeznania świadków w niniejszej sprawie potwierdzają, iż kwota objęta niniejszym pozwem stanowiła pożyczkę, jaką Pozwany zaciągnął na własne zobowiązania,
- dowolnym uznaniu przez Sąd, że e-mail z dnia 30.11.2016 roku nie wskazuje, iż Pozwany zwrócił się o pomoc w sprawach prywatnych, podczas w tej wiadomości Pozwany wskazuje, iż nie posiada środków na życie i ma liczne długi,
- całkowitym pominięciu przez Sąd oceny materiału dowodowego w postaci raportu detektywistycznego, mimo, iż dowód ten potwierdza, iż w okresie objętym pozwem Pozwany miał problemy osobiste,

3. naruszenie art. 232 kc poprzez błędne uznanie, iż Powódka nie udowodniła dochodzonego przez siebie roszczenia, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w pełni potwierdza zasadność roszczeń Powódki,

4. naruszenia art. 235 kpc poprzez pominięcie przez Sąd następujących dowodów zgłoszonych przez Powódkę w toku postępowania:

-o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego w P. właściwego ze względu na miejsce zamieszkania Pozwanego, o udzielenie informacji czy Pozwany jako wspólnik K. sp. z o. o Spółka Komandytowa oraz prezes Zarządu komplementariusza K. sp. z o. o Spółka Komandytowa, zgłosił otrzymanie następujących kwot od Powódki: 10 000 zł (przelew z dnia 02.01.2017 roku), 15 000 zł (przelew z dnia 10.01.2017 roku), 6 000 zł (przelew z dnia 16.01.2017 roku), 11 500 zł (przelew z dnia 07.02.2017 roku), 15 000 zł (przelew z dnia 09.02.2017 roku), 8 600 zł (przelew z dnia: roku) jako kwot stanowiących „źródło finansowania wydatków Spółki,o zwrócenie się do Biura Rachunkowego (...) Spółka Cywilna, prowadzącego księgowość spółki: K. sp. z o. o z siedzibą w P. oraz K. sp. z o. o Spółka Komandytowa z siedzibą w P., o udzielenie informacji czy w 2017 roku któraś z powyższych spółek zaksięgowała wpłatę kwot: 10 000 zł (przelew z

dnia 02.01.2017 roku), 13 000 zł (przelew z dnia 10.01.2017 roku), 6 000 zł (przelew z dnia 16.01.2017 roku), 11 500 zł (przelew z dnia 07.02.2017 roku), 15 000 zł (przelew z dnia 9 .02.2017r.), 8 600 zł (przelew z dnia: 18.02.2017 roku) jako pożyczkę od Powódki na rzecz którejś ze Spółek, -raportu detektywistycznego oraz nagrania dołączonego do tegoż raportu,

3. naruszenie art. 6 kc poprzez błędne uznanie przez Sąd, że to na Powódce spoczywał ciężar udowodnienia, że Pozwany środki pieniężne przekazane przez Powódkę objęte niniejszym postępowaniem przeznaczył na potrzeby związane z prowadzeniem wspólnej Spółki Stron, podczas gdy ciężar dowodu w tym przypadku spoczywa na Pozwanym,

6. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 720 par. 1 kc poprzez błędne uznanie, iż pomiędzy Stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki, w sytuacji w której zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza jej zawarcie,

6. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 5 kc poprzez wydanie wyroku oddalającego powództwo, bez uwzględnienia, iż Powódka ufała Pozwanemu, traktowała go jako współnika i (...)przyjaciela, a co za tym idzie nie podpisała z nim umowy na piśmie, licząc, że tytułowanie potwierdzeń przelewów oraz ustne porozumienie w tym zakresie będzie wystarczające,

błędy w ustaleniach faktycznych polegające na:

- błędnym ustaleniu przez Sąd, że potwierdzenia przelewów dołączone do pozwu wysyłane były przez Powódkę, Pozwanemu, w celu uregulowania przez Pozwanego zobowiązań związanych z prowadzeniem lokalu wynajmowanego przez Strony,
- błędnym ustaleniu przez Sąd, że Powódka nie wykazała, że przelew z dnia 2.01.2017 roku na kwotę 10 000 zł został poprzedzony innymi ustaleniami Stron,
- błędnym ustaleniu, iż Powódka nie wykazała swojego roszczenia dowodami źródłowymi, podczas gdy Powódka do pozwu załączyła dokumenty potwierdzające dochodzone roszczenie w toku postępowania dowodami osobowymi potwierdziła istnienie umowy pożyczki pomiędzy Stronami,
- błędnym ustaleniu, iż celem przelewania przez Powódkę środków pieniężnych na prywatne konto bankowe Pozwanego, było uniknięcie ewentualnych zajęć komorniczych,

Mając na względzie powyższe zarzuty, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 kpc powódka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 66.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty;

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

ewentualnie z ostrożności procesowej:

2. na podstawie art. 386 § 4 kpc z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I Instancji istoty sprawy, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja była niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i na zasadzie art. 382 kpc przyjmuje je za własne. W apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego. W pierwszej

kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowić może podstawę dla rozstrzygnięcia pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 1997 r. II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r. II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112). Apelująca zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, nadto błędne oddalenie jego wniosków dowodowych i w konsekwencji wydanie błędnego orzeczenia.

Sąd Okręgowy po analizie całego materiału dowodowego uznał powyższe zarzuty za nieuzasadnione. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał trafnej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy, zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 kpc, uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jeżeli skarżący konstruuje zarzut błędu w ustaleniach faktycznych to konieczne jest takie wskazanie błędu procesowego popełnionego przez sąd, który zaważył na tym ustaleniu. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta musi być uznana za prawidłową, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego można wysnuć wnioski odmienne. Dlatego zarzut apelacji dla swojej skuteczności nie może polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji wydarzeń. Skarżący musi wykazać, że oceniając materiał dowodowy sąd popełnił uchybienia polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym albo też, że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo-skutkowych.

Przechodząc do analizy pod tym kątem niniejszej sprawy w pierwszym rzędzie należy podnieść, że Sąd I Instancji dokonał całościowej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego, iż powódka nie wykazała aby udzieliła pożyczki pozwanemu na kwotę 66.100zł. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, iż w okolicznościach sprawy uznać należy, iż przekazywane na rzecz pozwanego kwoty pieniężne w istocie były przeznaczone na spłatę zaległości związanych z prowadzoną przez strony działalnością gospodarczą. Powódka powoływała, iż strony zawarły ustną umowę pożyczki co w sposób istotny utrudniło dowodzenie tego faktu. Trudność ta przejawiała się przede wszystkim w okolicznościach w jakich miałyby dojść do zawarcia umowy pożyczki bowiem bezspornym w sprawie pozostawał fakt, iż strony prowadziły wspólną działalność gospodarczą. Bezspornym była także okoliczność, iż powódka szeroko finansowała powyższą działalność poprzez systematyczne przekazywanie środków pieniężnych na ten cel a pozwany osobiście prowadził lokal objęty działalnością i zarządzał finansami przekazywanymi przez powódkę. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, iż bogata korespondencja mailowa oraz inne dokumenty stanowiące obiektywny materiał dowodowy nie potwierdza aby dokonane przez powódkę przelewy opisane w tytule jako „pożyczka” świadczyły o zawarciu pomiędzy stronami umowy pożyczki. Zauważyć należy, iż aby umowa pożyczki została zawarta strony muszą złożyć w tym zakresie zgodne oświadczenia woli (art. 61 kc) . W niniejszej sprawie powódka nie wykazała aby takie zgodne oświadczenia woli zostały złożone tj aby wolą powódki było udzielenie pozwanemu pożyczki oraz aby pozwany wyraził wolę zaciągnięcia takiej pożyczki. Bez znaczenia przy tym pozostaje, to czy powódka chciała aby powyższe przelewy były tak traktowane a więc jako udzielona pozwanemu pożyczka.

Kontekst sytuacyjny w jakim były dokonywane wskazuje, iż były to środki przeznaczone na finansowanie wspólnej działalności gospodarczej. Zgodzić się należy z apelującą, iż w innych okolicznościach faktycznych powołanie w tytule przelewu słowa „pożyczka” stwarzałoby domniemanie faktyczne, że taka umowa pożyczki pomiędzy stronami została zawarta. W niniejszej sprawie nie sposób jednak konstruować takiego domniemania. Powódka od początku współpracy związanej z utworzoną spółką K.przelewała środki pieniężne na prywatne konto pozwanego nie zaś na konto prowadzonej Spółki z o.o sp. k. Z materiału dowodowego wynika, iż powódka w trakcie prowadzonej współpracy z pozwanym powzięła poważne wątpliwości co do rzetelności pozwanego w zakresie prowadzenia lokalu i chcąc zabezpieczyć się przed ewentualną stratą zaczęła tytułować przelewy „pożyczka”. Sam tytuł przelewu w okolicznościach sprawy nie przesądza zatem, iż strony zawarły umowę pożyczki. Pozwany przedstawił bowiem materiał dowodowy, który tej okoliczności przeczy. Wskazać należy, iż jako podstawę faktyczną powództwa powódka powołała, iż od 2 stycznia 2017r. 18 lutego 2017r. pożyczyła na rzecz pozwanego 66.100zł Zauważyć przy tym należy, iż powódka nie powoływała aby pożyczka została udzielona w drodze jednorazowego przekazania kwoty 66.100 zł. Celem wykazania faktu udzielenia pożyczki powołała natomiast 6 przelewów środków pieniężnych na konto pozwanego (karta od 8 do 13). Sąd Rejonowy trafnie powiązał treść korespondencji mailową z dokonanymi przez powódkę przelewami, na które powoływała się w pozwie i uznał, iż były to kwoty przeznaczone na spłatę zobowiązań spółki. Z korespondencji prowadzonej pomiędzy stronami drogą internetową wynika w sposób jednoznaczny, iż spółka w okresie, w którym miała zostać udzielona przez powódkę pożyczka, miała zaległości. W mailu z dnia 9 lutego 2017r. powódka pisze o anulowaniu styczniowego czynszu używając zwrotu ”nam” wskazując, że została przelana kwota na 15.000 zł . Powyższe pozostaje zbieżne z dokonanym przelewem na tą samą kwotę, tego samego dnia, stanowiącego załącznik do złożonego pozwu przez powódkę na karcie 12. Powyższe przeczy twierdzeniu aby przelana kwota stanowiła pożyczkę udzieloną pozwanemu na jego własne potrzeby. Podobnie mail od powódki z 7 lutego 2017r. dotyczy przelewu kwoty 11.000 zł a według maila pozwanego długu na prawie 12.000 zł. W odpowiedzi na maila powódki pozwany używa zwrotu „ jak wrócę do biura to sprawdzę”. Powyższe wskazuje, iż strony prowadziły rozmowę dotyczącą zadłużenia dotyczącego spółki. Tego dnia tj. 7 lutego 2017r. powódka przelała pozwanemu 11.500 zł . Powyższa zbieżność dla Sądu Okręgowego jest oczywista i nie przypadkowa. Z kolei w mailach z 15 lutego 2017r. strony piszą o zaległościach spółki z tytułu czynszu i mediów, w tym przypadku pada sformułowanie „ no chyba lepiej zapłacić czynsze i mamy na o nie licząc 2500 za media”. Powódka odpowiedziała „ 15 Ci przelałam to brakuje 6”. Jednocześnie 17 lutego 2017r. powódka wskazuje, iż przeleje pozwanemu pieniądze na czynsze a już dnia 18 lutego 2017r. pozwany otrzymuje na konto 8.600 zł. Nadto jak wynika z korespondencji pozwanego z wynajmującym lokal gastronomiczny z dnia 2 stycznia 2017r. najstarsza faktura do zapłaty ciężąca na spółce opiewała na kwotę 10.09,71 zł, którą to kwotę pozwany miał zapłacić w imieniu spółki. Jednocześnie w dniu 2 stycznia 2017r. powódka przelała na konto pozwanego 10.000zł Powiązanie treści korespondencji prowadzonej pomiędzy stronami w czasie, w którym następują przelewy na rzecz pozwanego potwierdza wersje pozwanego, iż powoływane przez powódkę przelewy nie stanowiły pożyczki udzielonej pozwanemu lecz dotyczyły spłaty zaległości ciężących na spółce. Ustalenia w tym zakresie Sądu Rejonowego nie budzą wątpliwości Sądu Okręgowego. Przyjąć przy tym należy na zasadzie domniemania faktycznego, iż pozwany przekazał powyższe środki na spłatę zobowiązań spółki. Nawet jednak gdyby pozwany środków tych nie przeznaczył na spłatę zobowiązań spółki to okoliczność ta nie świadczy, iż środki te zostały pozwanemu przekazane w ramach wcześniej zawartej przez strony umowy pożyczki, czemu właśnie przeczy treść korespondencji stron z tego okresu . Sam fakt, iż pozwany w mailu z dnia 30 listopada 2016r. wskazuje, że jest zadłużony nie dowodzi że pomiędzy stronami została zawarta umowa pożyczki. Ponadto materiał dowodowy nie potwierdza aby w tamtym okresie pozwany był w ciężkiej sytuacji finansowej. Pozwany w swoich zeznaniach temu zaprzeczył. Ponadto w powołanym mailu pozwany nie zwraca się do powódki o wsparcie finansowe. Wskazuje nawet, że „nie chce narzekać” aby następnie przedstawić sytuację finansową wspólnie prowadzonego lokalu. We mailu tym pozwany powołał, że październik (jest to rok 2016r.) był jednym z najgorszych miesięcy i pierwszy raz spóźnił się z pensjami, zaległymi 4 czynszami i pensją księgowej. Powyższe także świadczy o tym, że spółka w tym okresie miała znaczne zaległości a dokonywane w nie odległym czasie przelewy przez powódkę były przeznaczone na ich spłatę.

Zauważyć należy, iż dalsze zachowanie zarówno powódki jak i jej męża P. M. (2) nie wskazują aby pożyczka, na którą powołuje się w pozwie powódka była zawarta. Treść maila z dnia 3 sierpnia 2017 skierowanego przez P. M. (2) do pozwanego jasno potwierdza, iż jakiegokolwiek pożyczki były udzielane w związku z prowadzona działalnością

gospodarczą. Świadek wskazał w nim "ja zawsze pożyczałem pieniądze żeby lokal mógł się rozwijać i wyjść z kłopotów o czym zapewniałeś", czy „dawałem ci pieniądze na lokal i ty jako współnik i osoba zarządzająca samodzielnie lokalem jesteś po części odpowiedzialny za tę inwestycję”, dalej „przecież umowę pożyczki podpisuje lokal i lokal odpowiada za długi a twoja odpowiedzialność jest tylko i wyłącznie subsydiarna”. Podobne odesłanie do udzielonej pożyczki w związku z prowadzoną działalnością zawiera mail z 17 października 2017r. oraz 22 listopada 2017r skierowany do pozwanego przez powódkę. W mailu z dnia 17.10.2017r. wskazano, iż świadek P. M. (2) proponował pożyczkę na organizację imprez a dalej, że chciał pożyczyć na „rozwój” firmy prowadzonej wspólnie przez strony. Natomiast w mailu z dnia 22.11.2017r. powódka wskazała, iż dalsza współpraca co do prowadzonej działalności jest możliwa pod warunkiem zawarcia umowy pożyczki w formie wcześniej zaproponowanej tak aby rozłożyć ryzyko prowadzonej działalności po 50%. W żadnym z tych maili powódka nie odnosi się do udzielonej pożyczki pozwanemu na cele prywatne czy też aby domagała się zwrotu takiej pożyczki. W projekcie umowy z dnia 20 lipca 2017r. jako pożyczkobiorca występuje spółka K. spółka z o.o w P.. Jednocześnie korespondencja wychodząca od pozwanego potwierdza, iż od pewnego momentu spółka K. miała problemy finansowe, które wymagały wsparcia finansowego ze strony powódki. Powyższe potwierdzali także świadek I. P. oraz D. H.. Zauważyć przy tym należy, iż wezwaniu do zapłaty (karta 16) powódka nie wzywa pozwanego do zwrotu kwoty 66.100zł lecz do zapłaty 516.100 zł z czego wynika, że domaga się zwrotu wszystkich przekazanych przez nią środków finansowych pozwanemu w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Z kolei z oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki z 9 marca 2018r. wynika, iż przekazane pozwanemu w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej środki pieniężne w kwocie 516.100 zł w okresie od 15.04.2015r. do dnia 18.02.2017r. powódka w traktuje jak udzielenie pożyczki. Jednocześnie nie wyszczególnia w tym oświadczeniu kwoty pożyczki 66.100 zł, która zgodnie z twierdzeniem powódki została przekazana pozwanemu w ramach zawartej z nim umowy pożyczki i nie w powiązaniu z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Zarzut, iż Sąd Rejonowy nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadka P. M. (2) był chybiony. Świadek jest mężem powódki, był także zaangażowany finansowo w działalność spółki K. Wiarygodność zeznań świadka należało zatem ocenić mając na uwadze, iż pozostaje on w związku małżeńskim z powódką a co za tym idzie jest zainteresowany w korzystnym rozstrzygnięciu procesu. Moc dowodowa zeznań świadka w konfrontacji z przedstawionymi przez pozwanego dokumentami jest zatem mniejsza. Słusznie Sąd Rejonowy w spornym zakresie oparł się na obiektywnym materiale dowodowym w postaci zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów. Dotyczy to także świadka M. K., który w istocie wiedzę w spornym zakresie czerpał od powódki. Dowód w postaci raportu detektywistycznego dowodzi jedynie sposobu prowadzenia przez pozwanego lokalu natomiast w żaden sposób nie przesądza kwestii faktu zawarcia pomiędzy stronami umowy pożyczki. W rezultacie zarzut naruszenia art. 232 kpc był niezasadny.

Za chybiony uznać także należało zarzut naruszenia art. 235 kpc poprzez pominięcie przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę. Fakty, na które dowody miały być powołane nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Powódka wniosła o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego w P. właściwego ze względu na miejsce zamieszkania Pozwanego, o udzielenie informacji czy pozwany jako współnik spółki K.sp. z o. o Spółki Komandytowej oraz prezes Zarządu komplementariusza K. sp. z o. o Spółka Komandytowa, zgłosił otrzymanie od Powódki kwot: 10 000 zł (przelew z dnia 02.01.2017 roku), 15 000 zł (przelew z dnia 10.01.2017 roku), 6 000 zł (przelew z dnia 16.01.2017 roku), 11 500 zł (przelew z dnia 07.02.2017 roku), 15 000 zł (przelew z dnia 09.02.2017 roku), 8 600 zł (przelew z dnia: roku) jako kwot stanowiących „źródło finansowania wydatków Spółki nadto ,o zwrócenie się do Biura Rachunkowego „(...)” Spółka Cywilna, prowadzącego księgowość spółki: K. sp. z o. o z siedzibą w P. oraz K. sp. z o. o Spółka Komandytowa z siedzibą w P., o udzielenie informacji czy w 2017 roku któraś z powyższych spółek zaksięgowała wpłatę kwot: 10 000 zł (przelew z dnia 02.01.2017 roku), 13 000 zł (przelew z dnia 10.01.2017 roku), 6 000 zł (przelew z dnia 16.01.2017 roku), 11 500 zł (przelew z dnia 07.02.2017 roku), 15 000 zł (przelew z dnia 9.02.2017r.), 8 600 zł (przelew z dnia: 18.02.2017 roku) jako pożyczkę od Powódki na rzecz którejś ze Spółek, oraz raportu detektywistycznego oraz nagrania dołączonego do tegoż raportu. Fakty, które powódka za pomocą dowodów miała wykazać nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nawet wykazując, że pozwany nierzetelnie prowadził wspólny lokal a przepływy finansowe pomiędzy stronami nie były prawidłowo rejestrowane to powyższe jeszcze nie dowodzi, że strony zawarły umowę pożyczki na cele niezwiązane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Tego

rodzaju fakty miałyby znaczenie dla rozliczeń finansowych pomiędzy stronami w związku z zakończeniem działalności gospodarczej. W rezultacie zarzut naruszenia art. 6 kc oraz art. 720 kc był chybiony. Zarzut naruszenia art. 5 kc był niezasadny. Sama okoliczność, iż powódka ufała pozwanemu i traktowała go jak przyjaciela i współnika nie może przesądzać o zasadności wniesionego powództwa bowiem fakt zawarcia umowy pożyczki winien być wykazany przedstawionymi przez powódkę dowodami. W toku procesu powódka takich dowodów nie przedstawiła.

Mając powyższe na uwadze apelacja na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 KPC, zasądzając od przegrywającej powódki na rzecz pozwanego wynagrodzenie jego pełnomocnika w stawce ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat adwokackich (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

SSO Anna Kulczewska-Garcia